

46zółka



Gazetka Szkolna

Szkoły Podstawowej nr 46 we Wrocławiu, Nr 3-2016/17

W tym numerze m. in.:

- Humor
- Zooteam
- Zwiedzamy Dolny Śląsk
- Wycieczka z Krasnalami cz. 3
- Krzyżówka



Wiosna

Idzie wiosna ulicami,
Z topionymi marzannami.
W rękę trzyma kwiat wiosenny,
Głośno śpiewa, by nikt nie był senny.

Kwiatki tańczą, słońko śpiewa,
Każdy puszcza latawiec do nieba.
Krokusy, tulipany rosną w takt,
A na drzewie usiadł ptak.

Pąki w sadzie dobrze się mają,
Gdy pszczoły do nich żwawo się pchają.
Piękne kwiaty wtedy wyrastają,
Z czego ciekawe obrazy powstają.

Wszyscy lubią wiosenny czas,
Kiedy zima idzie w las.
Uśmiech ma każdy z nas,
I czeka na letni blask.



Zofia Roczyńska, kl. 5b

ZOOTEAM – WYSTAWA ZWIERZĄT EGZOTYCZNYCH



8 lutego klasa 6B wybrała się na wystawę zwierząt egzotycznych. Ekspozycja znajduje się przy ulicy Orłąt Lwowskich 20A, na terenie Dworca Świebockiego. Na wystawie zgromadzone są okazy terrarystyczne pajęczaków, płazów oraz gadów. Wystawa

jest wyjątkowa, z tego względu, że zwierzęta można głaskać i karmić, oczywiście pod opieką właściciela zoo.

Nasza klasa została podzielona na dwie grupy. Posiadacz zwierzątek zapewnił nas, że wyciągane okazy nie są jadowite. Pierwsza grupa poszła na prelekcję, zaś druga poszła od razu głaskać żyjątka. Zaczęliśmy od węży następnie były jaszczurki i jaszczury, w tym waran Wojtek. Następnie głaskaliśmy pająki i skorpiony. Na końcu pan wyjął z terrarium zielonego kameleona, którego karmiliśmy świerszczami.



Myślałam, że węże są bardziej obślizgłe, jednak one mają dość miękkie łuski. Jaszczurki w dotyku przypominają dość szorstki, ale miękki materiał, zaś pająki pokryte są miękkim futerkiem. Dla kochających zwierzęta to doskonała lekcja przyrody i wielka przygoda, zatem nie siedźcie w domu, wyruszcie do fascynującego świata pajaków, węży.

Natalia Piekoszewska kl. VI b



Tin - Małolatka

Kiedy miałam 6 lat, po raz pierwszy dowiedziałam się o istnieniu Violetty. W telewizji emitowany był serial, który opowiadał o życiu i przygodach młodej dziewczyny zafascynowanej śpiewem. Obejrzałam kilka odcinków i stałam się fanką głównej bohaterki, którą grała aktorka Martina Stoessel. W serialu uczęszczała do szkoły muzycznej, gdzie kształciła się w zakresie śpiewu, choreografii i gry na instrumentach. Miała fantastycznych przyjaciół, z którymi uwielbiała spędzać czas i realizowała różne projekty muzyczne. Jak się później okazało bohaterowie serialu przenieśli się do świata rzeczywistego i postanowili wyruszyć w trasę koncertową. Przyjechali także do Polski. Ale o tym później...



Martina Stoessel, czyli Violetta urodziła się w Buenos Aires 21 marca 1997 roku. Mając pięć lat, zaczęła uczęszczać na lekcje tańca, gimnastyki i baletu, występowała w teatrach muzycznych i brała lekcje pianina. W roku 2007 dostała swoją pierwszą rolę w argentyńskiej telenoweli, a w 2011 roku zagrała tytułową rolę w disneyowskim serialu *Violetta*. Stała się bardzo popularna, szczególnie wśród młodzieży. Zyskała rzeszę fanów na całym świecie, a serial z jej udziałem został wydany na płytach DVD. W sklepach pojawiły się także płyty z muzyką.

Byłam zafascynowana Violettą, jej piosenkami i tańcem. Pierwszy koncert z jej udziałem obejrzałam w kinie - nie był to koncert „na żywo”, ale nagrany występ, który odbył się w Mediolanie. Wtedy zapragnęłam być na takim koncercie i zaczęłam śledzić plany wyjazdowe Violetty. W październiku 2014 roku okazało się, że Violetta przyjedzie na pierwszy koncert do Polski. Niestety bilety rozeszły się jak świeże bułeczki, a poza tym były bardzo drogie. Było mi smutno, ale pomyślałam sobie, że to nie ostatni raz, kiedy Violetta jest w naszym kraju. I wtedy okazało się, że jednak mam w życiu trochę szczęścia. Nie uwierzycie, ale pod choinką w Boże Narodzenie znalazłam bilety na koncert Violetty. Miał się

odbyć w marcu 2015 roku w Łodzi. Ależ ja byłam szczęśliwa! Pojechałam na występ razem z mamą. To był cudowny wieczór. Dwie godziny słuchania muzyki i oglądania fantastycznych choreografii tanecznych. Violetta nie występowała sama, ale z bardzo licznym zespołem. Był tam również Leon i Diego, którzy rywalizowali o jej uczucie. Miała piękne stroje i buty na wysokich koturnach.

Koncert w Polsce odniósł ogromny sukces, dlatego postanowiono, że w wakacje 2015 roku Violetta ponownie przyjedzie do Polski. Jak się domyślicie, nie mogło mnie tam zabraknąć. Koncert odbył się w Krakowie i tak jak poprzednio był wspaniałym show, pełnym kolorów, dźwięków i tańca. Niestety, pod koniec występu okazało się, że Violetta rozstaje się ze swoim zespołem, żegna się z serialem i przestaje koncertować. Pożegnała się także z widzami. Zrobiło się smutno, były łzy i rozpacz. Mama co prawda mówiła, żebym się nie martwiła, na pewno jeszcze nie raz usłyszę o Violetcie. I miała rację!



Violetta rozpoczęła karierę solową, przyjmując pseudonim artystyczny TINI. Początkiem jej występów był udział w filmie fabularnym „Tini – nowe życie Violetty”. Wydała solową płytę z piosenkami a teraz przyjeżdża na koncert do Polski. Wybieram się na niego 3 kwietnia 2017 roku do Krakowa. O wrażeniach z koncertu mogę Wam opowiedzieć następnym razem.



Katarzyna Ciszek

klasa 4b



Przekręty w łańcuchach!

W Szczepreszynie wąż brzmi w trzcinie.

Chrzęszcz brzmi w trzcinie w Szczepreszynie,
W szczękach chrząszcza trzeszczy mięsz,
Czcza szczypawka czka w Szczecinie, Chrzęszcza
szczudłem przechrzciał wąż, Strząsa skrzydła
z dżdżu, A trzmiel w puszczy, tuż przy Pszczynie,
Straszny wszczyna szum...

Jola lojalna, Ola nie lojalna.

Król Karol kupił królowej Karolinie korale koloru kolorowego.

Wyrewolwerowany rewolwerowiec wyrewolwerował wyleworwerowanego
rewolwerowca.

No i zórz, że ze Szwecji.

Ortowyzwanie!

Wstaw odpowiednie litery w tekście:

Janek ze smutkiem _patrywał si_ w ksi_żkę.
Przeniósł wzrok na mam_. „Ja mam to przeczyta_? To ma z pię_set stron!” - wykrzyknął
b_agalnym tonem. „Jak się p_yłożysz, to ci się uda. Masz przecie_ miesi_c” - tak b_miała
odpowie_ mamy. Chłop_ec nie wydawał się być tym uszcz_ śliwiony. „Miesi_c? W trzy mie-
siące tego nie p_eczytam! Ja w ogóle nie l_bię czytać!”. „Pol_bisz. To ciekawa k_ążka”. „No...
Mo_e masz racj_...” - powiedział bez p_ekonania chłopiec i z ciekawo_cią zabrał cię do czy-
ta_a.

Aleksander Muszyński, kl.VI a

Z EKOLOGIĄ ZA PAN BRAT



22 kwietnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Ziemi ustanowiony przez ONZ w 1970 roku.

SIEDEM POWODÓW, DLA KTÓRYCH NASZA PLANETA JEST WYJĄTKOWA:

1. Krąży wokół gwiazdy po niemal kołowej orbicie: dzięki temu jest stale dobrze ogrzewana.
2. Leży w idealnej odległości od Słońca: ma wodę w stanie ciekłym, bez której życie nie może istnieć.
3. Jej ochronny płaszcz magnetyczny odpycha śmiertelny wiatr słoneczny.
4. Dzięki procesom geologicznym powierzchnia Ziemi stale się odnawia. Gdyby nie „żywe” wnętrza, byłaby jałowa (uboga w minerały) jak Merkury czy Księżyc.
5. W Układzie Słonecznym Ziemia ma swojego „strażnika” w postaci Jowisza. Ten gazowy olbrzym ściąga na siebie większość komet i planetoid, mogących zniszczyć Ziemię
6. Gwiazda, wokół której krąży Ziemia, jest na tyle mała, by żyć długo. Ziemia miała więc dość czasu, by z najprostszych organizmów, niemających jądra, wyewoluowały na niej zwierzęta zdolne utworzyć cywilizację



PACJENT: ZIEMIA

Działalność człowieka dowodzi słuszności powiedzenia, że wystarczy być, by niszczyć. Oto cztery choroby, na które cierpi Ziemia:

1. **Wycinanie lasów i niszczenie raf koralowych.** Co roku wycinamy lub wypalamy lasy o powierzchni czterokrotnie przekraczającej obszar Szwajcarii. Rify koralowe, zamieszkiwane przez blisko 2 miliony gatunków roślin i zwierząt, są zatrutowane i kruszone dynamitem. W niektórych częściach Oceanu Indyjskiego zniszczono już około 90% raf.
2. **Zanieczyszczenie powietrza.** Z powodu zanieczyszczenia powietrza umiera przedwcześnie 310 tys. Europejczyków rocznie. Szkodliwe cząstki stałe, których źródłem są spaliny i przemysł, przenikają do płuc i krwi. Metale ciężkie i związki przenikające do środowiska podczas produkcji plastikowych opakowań zmieniają zachowanie zwierząt. Podtrute szpaki nie chcą śpiewać, traszki tracą chęć rozmnażania, a mewom szwankuje zmysł równowagi. Zanieczyszczenie pogarsza życie w oceanach. Same torebki foliowe

zabijają rocznie około miliona morskich ptaków, 100 tys. ssaków i mnóstwo ryb. W wodach słodkich wymiera rocznie ok. 80 gatunków ryb.

3. Ocieplenie klimatu. W ciągu ostatniego 30 – lecia obszar Ziemi nawiedzany przez katastrofalne susze zwiększył się ponad dwukrotnie. Za to w innych rejonach padały deszcze większe niż dotąd. Zdaniem wielu naukowców, to skutek naszego wkładu w ocieplenie klimatu. Specjaliści ostrzegają, że jeśli nie ograniczymy emisji gazów cieplarnianych, zniknie 20 wielkich obszarów leśnych na pięciu kontynentach. Bez lasów może wyginąć 75% lądowych gatunków roślin i zwierząt.

Jeszcze nie jest za późno, możemy wiele zrobić dla naszej planety. Mnóstwo takich pozornych „drobiazgów” pomaga przyrodzie, tak jak mnóstwo drobiazgów może jej zaszkodzić.

Co możesz zrobić?



- **Segreguj odpady**, pamiętaj, że recykling, czyli przetwarzanie śmieci jest możliwe pod warunkiem, że wrzucisz je wcześniej do odpowiedniego pojemnika.) Jeśli wyrzucisz

plastikową butelkę do nieodpowiedniego kosza trafi ona na wysypisko i może się rozkładać nawet kilkaset lat!

Czas trwania rozkładu niektórych odpadów:

szklana butelka 1 000 000 lat

plastik 100 – 1000 lat

puszka aluminiowa 200 – 400 lat

gumowa opona 50 – 80 lat

kawałek drewna 10 – 15 lat

papier po gumie do żucia 2 – 4 tygodnie



- **Oszczędzaj wodę.** Kiedy zapomnisz o zakręceniu wody, bo coś ważnego przerwało ci mycie naczyń, niech staną ci przed oczami miejsca, gdzie brakuje wody. Pamiętaj, że niedługo może jej zabraknąć także u nas.
- **Zużywaj mniej reklamówek.** Idąc do sklepu, zabierz własną torbę. Każdego dnia zużywa się miliony popularnych „jednorazówek”. Już teraz można by było nimi wyłożyć całą kulę ziemską.
- **Wyrzucaj zużyte baterie do specjalnego kosza.**
- **Namów rodzinę na sobotnie albo niedzielne wycieczki poza miasto.** Na wyprawę wybierzcie się rowerami, a nie samochodem.



Szymon Pyzik kl. IV b

„Cudze chwalicie, swego nie znacie.
Sami nie wiecie, co posiadacie.”



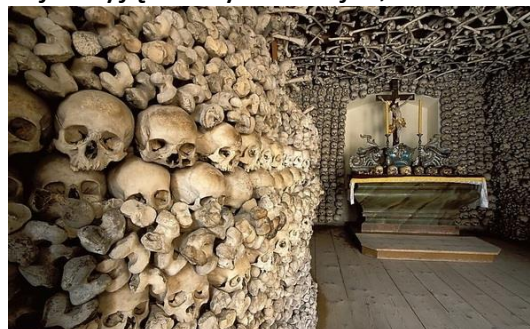
ZWIEDZAMY DOLNY ŚLĄSK



OGRÓD JAPOŃSKI to miejsce wyjątkowe, które powstało z podziwu dla japońskiej sztuki ogrodowej, a w jego tworzeniu brali udział specjaliści z Kraju Kwitnącej Wiśni. Historia tego miejsca liczy już ponad 100 lat i sięga 1913 r. Przez ostatnie stulecie ogród przechodził liczne przemiany, jednak prawdziwie japońskiego charakteru nabrał dopiero po ostatnich renowacjach, pod koniec XX wieku.

Dziś jest on kawałkiem żywej, orientalnej kultury w środku Europy.

KAPLICA CZASZEK - w powiecie kłodzkim nie brakuje wyjątkowych miejsc, które po prostu trzeba zobaczyć. Na czele takich obiektów jest Kaplica Czaszek w Cermnej (Kudowa -Zdrój). Przyzna to każdy, kto kiedykolwiek był w kaplicy. Robi ogromne wrażenie, nieco przerażające. Ściany ułożone są bowiem z ludzkich szczątków. Kaplica jest jedynym takim miejscem w Europie.



STAWY MILICKIE - w sezonie przelotów ptactwa wodnego można tutaj obserwować ponad 270 gatunków, aż 160 z nich wybrało sobie Stawy Milickie na obszar gniazdowania i chowu przyszłego potomstwa. Tutejsze akweny to też raj dla spacerowiczów i wędkarzy.





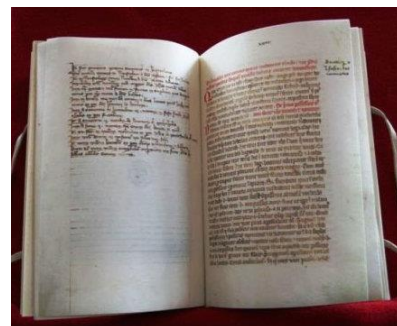
ZŁOTY STOK to niewielkie miasto w powiecie ząbkowickim. Nazwę zawdzięcza cennemu kruszcowi, wydobywanemu tam prawdopodobnie już od X wieku. Dziś ogromną atrakcją turystyczną jest Kopalnia Złota i Muzeum Przestróg, Uwag i Apeli.

KRAINA WYGASŁYCH WULKANÓW - rozległy obszar rozciągający się od Jawora po Wleń. Znaczą ją wzgórza o charakterystycznym stożkowym kształcie i niespotykane w innych regionach Polski skały: od diabazów, porfirów, melafirów i bazaltów po zieleńce.



KLASZTOR CYSTERSÓW - pierwsze wzmianki o obecności cystersów w Henrykowie pochodzą z 1222 roku. Niestety, opisane wtedy opactwo zostało zniszczone podczas najazdu Tatarów w 1227 roku. Znany do dzisiaj murowany, romański klasztor powstał

w 1270 roku. Również wtedy po raz pierwszy, w Księdze Henrykowskiej, jeden z mnichów zapisał zdanie w języku polskim, które uchodzi za najstarsze zachowane na piśmie zdanie w naszym języku. Jak brzmi to zdanie?



Filip Stankiewicz kl. IV b

Jaki jesteś? **Nie odstrasжай!**

Złośliwość to okropna cecha. Masz ją? Odzywa się czasami? Sprawdź!

Tak naprawdę lepiej, by się nie pojawiała, bo skutecznie odstrasza twoich kumpli.

1. Czego najbardziej nie lubisz u swoich kolegów?

- A. Kiedy przechwalają się i popisują.
- B. Gdy nie dotrzymują danego słowa.
- C. Kiedy zachowują się nieodpowiedzialnie.

2. Koleżanka zaprosiła cię na urodziny, które organizuje w domu. Co myślisz?

- A. W domu? Kiepsko. Fajnie byłoby pójść na pizzę albo do kina.
- B. Super, na pewno będzie dobra zabawa.
- C. Pójdę i zobaczę, czy będzie fajnie.

3. Razem z przyjaciółmi wracacie ze szkoły do domu. Nagle jeden z kolegów potyka się i upada. Jak reagujesz?

- A. Tak bardzo się śmiejesz, że nie możesz się opanować.
- B. Mówisz: Ojej, ale przywaliłeś, boli cię?
- C. Komentujesz: Zawsze się potykasz stary!

4. Na feriach poznałeś kolegę, który miał poważną wadę wymowy. Ale poza tym był superkumplem i miał mnóstwo świetnych pomysłów. Czy jego wada wymowy przeszkadzała ci?

- A. Tak, cały czas chciało mi się śmiać.
- B. Zupełnie nie, już po jednym dniu wcale nie zwracałem na to uwagi.

C. Cały czas kusilo mnie, by go poprawiac.

5. Wychowawczyni przedstawia nowego ucznia. Dziewczyna jest bardzo zawstydzona. Jak sie zachowujesz?

A. Mowisz do kolegi z ławki: Czemu sie tak wstydzisz, ale beznadzieja!

B. Przygladasz sie jej i zastanawiasz sie, czy bedziecie przyjaciolmi.

C. Glosno pytasz: Dobrze grasz w siatkowke?

JEŚLI MASZ NAJWIĘCEJ ODPOWIEDZI...

A- Niestety, jesteś prawdziwym złośliwcem. A ta cecha charakteru jest naprawdę paskudna! Każdą okazję chcesz wykorzystać, by dokuczyć znajomym. Ale po co to robisz? Przecież za moment nikt nie będzie cię lubił.

B – Nie jesteś złośliwy. I tak trzymaj! Umiesz współczuć innym i ratować w chwilach słabości.

C - Ciągłe pouczasz kolegów i koleżanki. Wydaje ci się, że wszystko wiesz lepiej. Wyluzuj! Nikt nie lubi przemądrzałych!

Wiktoria Szafrńska, kl.5c.

(na podstawie czasopisma Viktor Junior Nr 3, 2017)





zaczęła się!

21 rozpoczęła się kalendarzowa wiosna. Tego dnia dzień równa się z nocą, która będzie coraz krótsza, a dzień coraz dłuższy. Ten, kto jest znakomitym obserwatorem, ujrzy wiosnę, usłyszy i poczuje. Wiosna to przecież słońce, zielone pąki i pierwsze kwiaty, to świergot ptaków i powiew ciepłego wiatru.

Wiosna w różnych krajach



W Polsce tradycją jest topienie marzanny. Lalka ma symbolizować ponurą, zimową aurę, którą zegnamy. Kukłę wykonywano ze słomy, owijano białym plótnem, zdobiono wstążkami i koralami. Tradycja nakazywała, aby orszak złożony z kukły i dzieci z zielonymi

gałązkami jałowca w dłoniach, obszedł wszystkie domy we wsi. Po drodze *podtapiano* marzannę w każdej wodzie, jaka się nadarzyła. Wieczorem kukłę przejmowała młodzież. W świetle zapalonych gałązek jałowca wyprowadzano marzannę ze wsi, podpalano i wrzucano do wody. Z topieniem Marzanny, również obecnie, związane są różne przesady: nie wolno dotknąć pływającej w wodzie kukły, bo grozi to uschnięciem ręki, a obejrzenie się za siebie w drodze powrotnej może spowodować chorobę.

21 marca
Pierwszy dzień
Wiosny



Tradycyjnym wiosennym zwyczajem w Japonii stanowi święto Hanami. Polega ono na podziwianiu urody kwiatów, szczególnie wiśni. Hanami praktykowane jest od kilkuset lat i cieszy się w Japonii ogromną popularnością.

Bloemencorso Bollenstreek to kwiatowa parada w Holandii, która trwa 12 godzin. Przez 40 km, z miejscowości Noordwijk do Haarlem suną platformy artystów. Wszystko ozdobione jest m.in. żonkilami, tulipanami i hiacyntami. Święto odbywa się w kwietniu.



21 MARCA W NASZEJ SZKOLE

Mimo że to przysłowiowy Dzień Wagarowicza to jednak nikomu nawet przez myśl nie przeszło, by nie pojawić się w szkole i nie wziąć udziału w **turnieju, który dostarczył nam wielu emocji i pozytywnych wrażeń**. Jak co roku mieliśmy okazję **przedstawić nasze talenty, zмагаć się w zawodach sportowych**. Nie zabrakło też wiosennych plakatów. Bawiliśmy się znakomicie, zresztą sami oceńcie. ;-)



Kinga Michalak kl. IV b, Igor Księżuk kl. VI b

JUMPHALL - Najlepszy park trampolin



10.03.2017 r. w ramach akcji Szkoła w Mieście wybraliśmy się do parku trampolin. Gdy weszliśmy do głównej hali, naszym oczom ukazała się ogromna przestrzeń złożona z wielu trampolin. Największą popularnością cieszyła się strefa akrobatyczna i basen z gąbkami. Do dyspozycji mieliśmy również ściankę wspinaczkową. Każdy znalazł coś dla siebie.

Instruktorka przeprowadziła z nami profesjonalną rozgrzewkę i prezentowała kolejne ćwiczenia do naśladowania. A potem... „hulaj dusza”, skokom, obrotom, przewrotom nie było końca, oczywiście pod czujnym okiem pani wychowawczyni i trenerki. ;-)

Było wspaniale, a może powinnam napisać bombowo i wyskokowo. Z pewnością dla każdego z nas była to niezwykła lekcja WF-u, dlatego też wszyscy zgodnie stwierdziliśmy, że jeszcze tam wrócimy ;)



Po wyczerpującym, ale jakże przyjemnym wysiłku udaliśmy się na mały co nieco, aby odpocząć i uzupełnić spalone kalorie. To był naprawdę wspaniały dzień ☺

Julia Frąckowiak kl. VI b



Wielkanoc

To jedno z najważniejszych świąt chrześcijańskich upamiętniających śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Obchodzone jest w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni.

Dlaczego Wielka noc? Nazwę tego święta, najbardziej typową dla ludów słowiańskich, przyjęliśmy od Czechów wraz z chrześcijaństwem, a nawiązuje ona do cudu zmartwychwstania, który nastąpił nocą.

Jako że Święta Wielkiej Nocy są świętami wesołymi oraz kończą Wielki Post na stołach dominuje przepych. Jemy wszelkiego rodzaju mięsa, wędliny i ciasta - baby, kołaczki, mazurki, makowce, faszerowane i pieczone jajka itd. Kuchnia staropolska obfituje w wykwintne potrawy takie jak: żur wielkanocny, barszcz, zupa chrzanowa, kaczka faszerowana, pasztety, biała kiełbasa, sałatki.

Tradycją wielkanocną jest święcenie pokarmów w Wielką Sobotę. Dobór produktów żywnościowych w koszyku, który tradycyjnie przyozdobiony jest gałązkami bukszpanu oraz koronkowymi serwetkami z nadrukami symboli wielkanocnych, nigdy nie był przypadkowy, każdy symbolizuje coś innego.



Chleb - symbolizuje Ciało Chrystusa. Wkładamy go do koszyczka, by zapewnić sobie dobrobyt i pomyślność.

Wędlina - symbol zdrowia i płodności dla nas i rodziny.

Sól - symbolizuje oczyszczenie i prawdę, włożona do koszyczka, będzie miała moc odstraszającą zło.

Jajko - symbol życia. Włóżmy go do koszyczka, by pamiętać o wciąż odradzającym się życiu.

Chrzan - symbolizuje siłę fizyczną, którą powinien nam zapewnić przez cały rok.

Ciasto - symbol umiejętności i doskonałości.

Baranek - najbardziej znamienny symbol świąt wielkanocnych, uosabia zwyciężenie zła

Wielkanoc to prawdopodobnie święta, z którymi związana jest największa ilość zwyczajów i tradycji. Jest to malowanie i święcenie jajek, dzielenie się jajkiem, śniadanie wielkanocne, Emaus (odpust krakowski), śmigus-dyngus, wieszanie śledzia na zakończenie Wielkiego Postu oraz wieszanie lub topienie Judasza. A jak wykonać wspomniane kraszanki?



KRASZANKI I PISANKI

Kraszanki (ich historia sięga czasów starożytnej Mezopotamii, w Polsce najstarsze, jakie wykopano na wyspie Ostrówek, pochodzą z X w.) powstają przez gotowanie jajek w roślinnym wywarze. Poniżej przedstawiamy, jak otrzymać odpowiednie kolory:

- ▶ brązowy (rudy): łupiny cebuli
- ▶ czarny: kora dębu, olchy lub łupiny orzecha włoskiego
- ▶ żółty: kora młodej jabłoni lub kwiat nagietka
- ▶ fioletowy: płatki kwiatu ciemnej malwy
- ▶ zielony: pędy młodego żyta lub listki barwinka
- ▶ różowy: sok z buraka

Chcąc wykonać pisanekę, należy najpierw pokryć jajko roztopionym woskiem lub stearyną, następnie rylcem (igłą, szydełkiem, nożykiem) wydrapać odpowiedni wzór a na końcu ugotować jajko w barwnym wywarze.



Hela Owczarzak kl. IV b

WARTO PRZECZYTAĆ

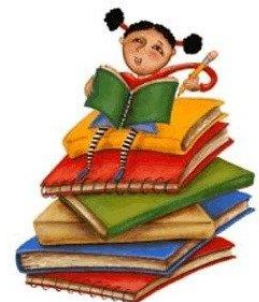
Dobro i zło stanowią nieodłączny element życia wszystkich ludzi. Naszym zadaniem jest dokonywać właściwych wyborów oraz opowiadać się po stronie tego, co szlachetne, sprawiedliwe i pożyteczne. Z koniecznością podejmowania decyzji boryka się każdy - i to niezależnie od wieku.



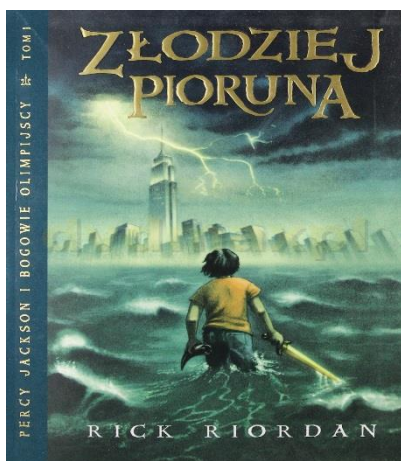
Tajemnicza szafa to pierwsza część książki Dariusza Rekosza o młodych detektywach - Jacku i Basi. Nastolatkom nie mają czasu na nudę. Jacek tworzy spiskowe historie, a Basia stara się je w kosmiczny sposób rozwikłać. Bo dla Basi wszystko wydaje się kosmiczne! Nawet szafa! Nie wierzycie? Nie...? To może zegary? Albo zagadka? Tak, **Tajemnicza szafa** to kosmicznie zagmatwana zagadka!!!

W powieści tej wprost roi się od przykładów dobrego i złego postępowania. Postawy pozytywne przeplatają się z nagannymi, których zdecydowanie nie wolno naśladować. Złodzieje, bandyci, rewolwery, reklamówki wypełnione skradzioną biżuterią - to elementy zgrabnie wkomponowane w akcję. Podejrzane typy: Brodacz, Bocian i Waluś stają w opozycji wobec „szczęśliwców”, mogących poszczycić się znajomością uporządkowanej hierarchii wartości. Najważniejsze, że czyny karygodne zostają przyporządkowane odpowiedniemu "paragrafowi". Winnych dosięgła sprawiedliwość. Zło zostało ukarane, a dobro - nagrodzone.

Tajemnicza szafa nie tylko uczy, ale również - bawi. Wesole dialogi, śmieszne sytuacje, a także zabawne kolorowe ilustracje i czarnobiałe grafiki autorstwa mistrza Bohdana Butenki swą prostotą i autentycznością przemawiają do odbiorcy. Wprawdzie książka przeznaczona jest dla nastolatków, jednak zawarte w niej przesłanie powinno znaleźć odzwierciedlenie w życiu każdego człowieka. Wspaniała i pomysłowa *detektywów para* – *Jacek i Barbara* to przykład realizacji życiowych zamierzeń w sposób uczciwy i przyzwoity.



Karolina Miażdżyk, kl. VI b



„Wicie co, wcale nie chciałem być herosem półkrwi. Nie prosiłem się o to, żeby być synem greckiego boga. Byłem zwyczajnym dzieckiem: chodzącym do szkoły, grającym w koszykówkę i jeżdżącym na rowerze.”

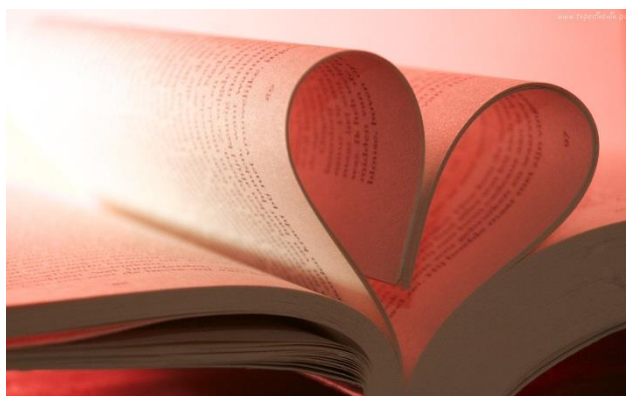
Przedstawiam Wam fragment jednej z moich ulubionych książek, w której z pozoru zwykły chłopak przez przypadek zaczął zajmować się walką na miecze, pokonywaniem potworów. Wszystko po tym, jak Zeus, bóg niebios, uznał, że ukradł mu piorun - a rozgniewany Zeus to naprawdę spory problem. Z pomocą satyra i córki Ateny Percy odbędzie podróż przez całe Stany Zjednoczone, żeby schwycić złodzieja, który ukradł przedwieczną broń masowego rażenia - należący do Zeusa piorun piorunów. Po drodze zmierzy się z zastępami mitologicznych potworów, których zadaniem jest go powstrzymać, a przede wszystkim będzie musiał stawić czoła ojcu, którego nigdy nie spotkał oraz przepowiedni, która ostrzegła go przed zdradą przyjaciela.

Jeśli kiedykolwiek zastanawialiście się: co by było, gdyby bogowie olimpijscy wciąż żyli w XXI wieku, gdyby nadal zakochiwali się w śmiertelnikach i śmiertelniczkach i mieli z nimi dzieci, z których mogą wyrosnąć wielcy herosi - jak Tezeusz, Jazon czy Herakles, musicie sięgnąć po tę książkę.

To idealna lektura dla osób spragnionych wartkiej akcji i dobrego humoru. Miłośnicy książek takich jak „Dziennik Cwaniaczka” na pewno odnajdą tam coś dla siebie.

Czy Percy zdoła znaleźć piorun zanim rozpęta się wielka wojna bogów? Nie czekaj, odpowiedź znajdziesz w naszej bibliotece.

Julianna Tlak kl. V c



ZWIERZYNIEC

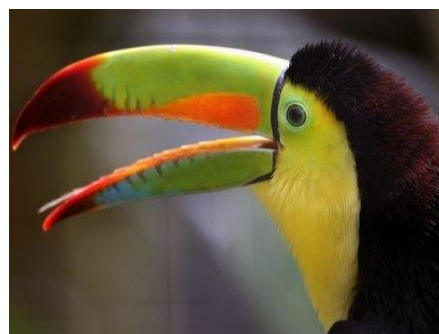


Tukany – pochodzą z rodziny tukanowatych. Zamieszkują Amerykę od południowego Meksyku po Paragwaj i północną Argentynę. Długość ich ciała wynosi od 30 cm do 60 cm. Wyróżnia się dużym dziobem, który prawie u wszystkich gatunków jest bardzo barwny i osiąga rozmiary ostateczne dopiero po kilku miesiącach życia. Ptaki te mają dość krótkie, zaokrąglone skrzydła umożliwiające sprawny lot między gałęziami oraz długi ogon. Żywią się roślinami i zwierzętami a wodę piją jedynie z zagłębień kory i liści. Ich okres lęgowy trwa od sierpnia do lutego. Wylęg młodych tukanów następuje z jaj, które wysiadują oboje rodzice przez około 16 dni. Pisklęta po wykluciu opuszczają gniazdo dopiero po około 6-7 tygodniach.

CIEKAWOSTKI

* Dziób tukana działa jak chłodnica. Kanadyjscy naukowcy ustalili, że temperatura dzioba, wyposażonego w gęstą sieć naczyń krwionośnych, zmienia się szybko wraz ze zmianami temperatury otoczenia. Na przykład o zachodzie Słońca, kiedy ptaki szły spać, temperatura dziobów spadała o około 10 stopni. Celsjusza w ciągu kilku minut. Dzięki temu ptaki mogły obniżyć w czasie snu temperaturę ciała. Podobnie działają ogromne uszy słonia.

* Tukany to zwierzęta towarzyskie i hałaśliwe. Żyją w małych stadach. Ptaki iskają się nawzajem długimi dziobami. Chętnie poddają się zabawom. Dla przykładu lubią przerzucać sobie owoce, spychać się z gałęzi.



* Śpiący tukan przykładą głowę do sterczącego ogona, zwijając się w "pierzastą kulkę".

* W niewoli może całą swoją dietę oprzeć na owadach, można je udomawiać jak papugi... Jednak czy warto?

Kinga Michalak kl. IV b



„Skrzypek na dachu” w Operze Wrocławskiej

Niedawno, w Operze Wrocławskiej, obejrzałam „Skrzyпка na dachu”. Musical ten jest adaptacją powieści Szolema Alejchema i opowiada o losach żydowskiej rodziny, wygnanej przez carskich oficerów ze wsi Anatewka. Głównym bohaterem jest biedny mleczarz Tewje, który chce wydać za mąż swoje córki. Te jednak nie chcą mężów znalezionych przez swatkę, pragną małżeństwa z miłości. Tewje musi zdecydować czy ważniejsza jest tradycja, czy szczęście córek. Opowiadana historia pozwala widzom zapoznać się z żydowską tradycją, muzyką, śpiewem i tańcem. Dla mnie największym zaskoczeniem był taniec podczas wesela. Mężczyźni i kobiety tańczyli osobno, a na podłodze była linia oddzielająca obie grupy.



Atutem wrocławskiego spektaklu jest ciekawa dekoracja, kostiumy, bar-



dzo liczni wykonawcy, efektowne, tradycyjne tańce żydowskie i rosyjskie, wspaniały śpiew oraz orkiestra. Niestety większość scen dramatycznych jest bardzo słaba. Śpiewacy operowi niestety nie są dobrymi aktorami. Z tego powodu nie byłam spektaklem zachwycona, uważam jednak, że jest bardzo dobry.

Natalia Twardowska 5b

Wiosenne przebudzenie

Idzie wiosna
lekkim krokiem,
podskakując nad potokiem,
zapatrzona pięknym wzrokiem.

I rozmyśla:
Co by było,
gdyby mnie dziś tu nie było?
Na to krokus odpowiada:
-Droga Wiosno, nie wypada!

-Zimo, ustąp miejsca wiosnie
i zachowuj się radośnie -
- powiadają ptaki w Krośnie.

Zima dzisiaj zbuntowana,
chodzi smutno już od rana...
Może by spytać bociana?

Bociek w chmurach jeszcze lata,
poszukuje swego brata!

A skowronek w gniazdku śpiewa:
-Gdzie ta Wiosna się podziewa?!

Dzieci śmieją się i bawią,
a Wiosnę szczerze kochają!



Amelia Salloum kl. 5B



MÓJ PIES - MÓJ PRZYJACIEL

Mój pies to owczarek kaukaski. Wabi się Sasza i jest nowym członkiem naszej rodziny. Mamy ją od początku zimy.

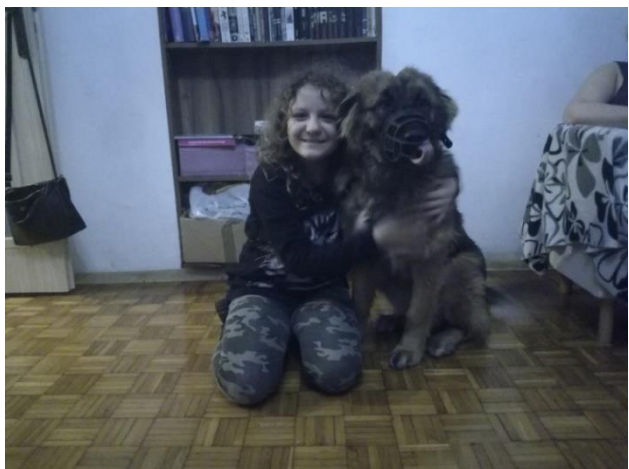
Sasza to bardzo silny pies: duży, niezależny i pewnym siebie. Cechy te sprawiają, że nie podporządkuje się byle komu. Te psy, agresywne wobec obcych, w rodzinie są miłe i przyjacielskie, spokojne i nieuciążliwe. Na swoim terenie nie tolerują żadnych intruzów. Szczeniaka nie powinno się izolować (zamykać w kojcu).



Owczarki kaukaskie mają doskonałą pamięć, potrafią zapamiętać na całe życie złe traktowanie w wieku szczenięcym. Mają ogromne poczucie własności przedmiotów i terenu, dlatego nie nadają się do trzymania w mieszkaniach. Trzeba im okazywać dużo serca i ciepła, ale i być stanowczym w wychowaniu. Powinny czuć się członkami

rodziny. Należy wiedzieć, że kaukaz atakuje obcych, często ma silnie rozwinięty popęd do obrony, niezależny charakter i jest przyzwyczajony do samodzielnego działania. Można go więc wychować tylko do pewnych granic. Konsekwencja, wyrozumiałość i siła są niezbędne, aby być przewodnikiem stada dla tego psa, takim którego on zaakceptuje i któremu będzie posłuszny. Z reguły kaukazy mają tylko jednego, uznanego przez siebie pana. Resztę domowników tolerują, zezwalają na głaskanie i zabawę, poleceń ich słuchając tylko wtedy, gdy same uznają to za stosowne. Nigdy nie należy pobudzać ich do agresji. Same z wiekiem stają się bardziej agresywne. Szczenięta lub psy dorastające najlepiej chować w domu.

Pies potrzebuje dużo czasu i miłości. Posiadając takiego psa, wiem, co to znaczy obowiązek.



Patrycja Wałęsa, 5c

WYCIECZKA Z KRASNALAMI NR 3



Na wycieczkę czwartą proponuję wybrać się na ul. Krakowską. Z tramwaju nr 3 należy wysiąść na przystanku przy markecie Selgros. Tam, przy głównym wejściu, stoją na niewysokim cokole dwa krasnale: Wrati i Slawi, znane również jako Selgroski. Płyta, na której znajdują się ulubieńcy dzieci jest obrotowa, więc figurki można obejrzeć dokładnie z każdej strony.

Nie jest łatwo odnaleźć twórcze i artystycznie uzdolnione krasnale Artgeistki. Nawet jeśli się wie, że znajdują się przy schodach budynku z siedzibą firmy Artgeist (ul. Krakowska 37/45). Ciekawe, czy Wam się to uda?

Po drugiej stronie ulicy, przy głównym wjeździe do E&S Industry, na trawniku nieprzerwanie pracuje Pralinka. Tylko ona i Pracz Odrzański muszą uporać się z opierunkiem całej krasnalowej braci. Mają co robić...

Idąc w kierunku centrum, należy skręcić w prawo do budynków Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” (Krakowska 56-62). Na schodach, przy głównym wejściu, można spotkać zaczytanego krasnala Edukacjusza.

Nieopodal, po drugiej stronie ulicy (Krakowska 19-23), krasnal Gaviusz prezentuje grzejnik. Zapewne marki Gavia, której właścicielem jest mieszcząca się tam firma Instal-Konsorcjum.

Kolejnego krasnala znajdziemy przed siedzibą Wydziału Stomatologii Akademii Medycznej. Krasnal zwie się Stomatolog, bo jakby inaczej... Znany jest również nieco inny zapis jego imienia – 100matolog. Niestety krasnal nie wygląda przyjaźnie, ponieważ w ręce trzyma wielki, wyrwany ząb! Brrr!!!



W drodze powrotnej do domu można zobaczyć kilka innych krasnali, ale o nich napiszę więcej następnym razem.

Natalia Twardowska, 5b

WYCIECZKA Z KRASNALAMI NR 3 – Wykreślanka

Z diagramu obok należy wykreślić nazwy stolic Państw wypisanych poniżej (z każdej linijki jedną nazwę).

Z pozostałych liter powstaną imiona Krasnali sportowców. Kolejność nazw Państw przypadkowa:).

Japonia
Rumunia
USA
Wenezuela
Węgry
Austria
Dania
Bułgaria
Serbia
Finlandia
Sudan
Malezja
Iran
Słowenia
Portugalia
Bośnia i Hercegowina
Kanada

1	B	H	U	A	K	A	R	R	F	E	U	S	Z	Ś	T
2	W	W	Y	T	I	R	W	E	D	A	Ł	E	E	K	Ń
3	C	T	R	A	R	U	A	C	C	H	A	C	I	S	A
4	H	A	L	E	L	P	S	I	I	N	N	E	K	K	I
5	K	T	O	P	R	E	E	N	N	H	A	E	G	A	R
6	D	L	I	E	Z	D	A	B	L	U	O	S	N	Z	A
7	P	S	U	O	L	F	M	P	I	L	U	A	M	E	K
8	T	M	O	O	C	K	Z	Y	P	I	I	Ę	O	T	A
9	S	S	A	R	P	A	O	J	R	T	E	U	W	Ś	O
10	C	W	H	I	O	A	Ś	R	L	T	U	A	R	M	Z
11	K	U	K	A	U	L	A	S	L	U	Y	M	P	U	R
12	W	R	A	S	A	Z	Y	T	N	G	U	T	O	Ś	N
13	L	S	U	I	B	A	T	L	K	A	A	N	R	A	Z
14	B	B	U	E	L	L	G	B	R	A	U	L	D	E	K
15	C	O	H	O	T	D	T	Z	A	I	A	W	R	A	Z
16	B	H	U	D	E	L	A	P	E	P	S	I	Z	K	T
17	K	A	T	E	R	H	A	E	T	R	E	A	K	A	N

Natalia Twardowska 5b



JAK PORADZIĆ SOBIE Z WIOSENNYM PRZESILENIEM?

- Na początek, pamiętajmy o pozytywnym nastawieniu i uśmiechu każdego dnia. Wiosenne przesilenie nie trwa wiecznie i w końcu minie.

- Aktywność fizyczna – to jeden z najlepszych sposobów na pokonanie przesilenia. Po okresie zimowego, spoczynkowego trybu życia, powinniśmy stopniowo zwiększać swoją aktywność fizyczną (na początek dobre są spacerunki i biegi na świeżym powietrzu, później można dodać jazdę na rowerze czy rolkach, a także pływanie w basenie).



- Zmiana diety – po okresie zimowym brakuje nam witamin i składników mineralnych. W związku z czym zwiększmy ilość spożywanych owoców i warzyw. Nie zapominajmy o warzywach mrożonych, które mogą być bogatsze w składniki mineralne i witaminy, niż te przechowane do wiosny w spiżarniach. Sięgnijmy po soki owocowe, przecięry warzywne, zieloną herbatę lub wodę z cytryną i miętą. Kolejnym ważnym elementem są świeże zioła (np. pietruszka, bazylija, szczypiorek) oraz kiełki. Nie zapominajmy o produktach wzbogaconych w zdrowe kultury bakterii (jogurt, kefir).



- W tym wiosennym okresie dokuczają nam często spadki odporności. Unikajmy więc kontaktów z osobami chorymi. Nie chowajmy ciepłych ubrań do szafy po pierwszych promieniach słońca, bo możemy się łatwo przeziębować, ale też nie przegrzewajmy się niepotrzebnie.

- Zadbajmy o odpowiednią higienę snu – tzn. wysypiajmy się w tym okresie. Nie na darmo sen – to zdrowie.



Zawsze najtrudniej jest zacząć wprowadzać zmiany po sennym i ospałym okresie zimowym. Pamiętajmy jednak o pierwszym kroku – uśmiechu – on nas nic nie kosztuje ;-)

UZALEŻNIENIA



Uzależnienia to inaczej nałogi, spowodowane przyzwyczajeniami, które szkodzą naszemu zdrowiu lub psychice, np. uzależnienie od gier komputerowych może być powodem napadów agresji, czyli niepanowania nad swoimi emocjami. To silna potrzeba wykonywania jakiejś czynności bądź zażywania konkretnych środków. Ktoś z nas może być uzależniony i nawet sobie z tego nie zdawać sprawy, ponieważ nałogi mogą być zwyczajnymi, codziennymi czynnościami, np. graniem na komputerze lub oglądaniem telewizji. Potrzeba wykonania jakiejś czynności nasila się, wymaga coraz więcej czasu i środków. Czasem powodem sięgnięcia po używkę, czyli niebezpiecznych dla naszego zdrowia lub życia specyfików, są kłopoty finansowe, problemy w pracy czy w domu.

- **Uzależnienia nałogowe** (zbyt często wykonywane czynności):
 - uzależnienie od gier komputerowych,
 - uzależnienie od jedzenia,
 - uzależnienie od słodczy,
 - zakupoholizm (uzależnienie od kupowania),
 - uzależnienie od telewizji,
 - pracoholizm (uzależnienie od pracy),
 - uzależnienie od słuchania muzyki,
 - uzależnienie od sportu,
 - uzależnienie od adrenaliny (uzależnienie od niebezpiecznych sytuacji/sportów ekstremalnych).

Uzależnieniom powinniśmy zapobiegać. W razie podejrzenia ulegania nałogom przez naszych rówieśników, nie bądźmy obojętni. W Polsce istnieje wiele ośrodków pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom.



Pamiętaj, twoja reakcja może komuś pomóc, a nawet uratować życie!

Karolina Wójcik, Vb

INTERNET - WRÓG CZY PRZYJACIEL?



Trudno dziś wyobrazić sobie świat bez Internetu. Nie ma wątpliwości, że stał się nieodłącznym elementem naszego codziennego życia. A jak bardzo nieodłącznym? Jeśli nie możesz obejść się bez sprawdzenia maila lub statusów znajomych na FB kilka razy dziennie, jeśli przesiadujesz godzinami na imageboardach i youtubach, może to oznaczać, że jesteś związany z Siecią bliżej niż myślisz...

UZALEŻNIENIE OD INTERNETU!

Uzależnienie od internetu jest zjawiskiem nowym, ale dotyka już miliony ludzi na świecie. Choć jest to zjawisko stosunkowo nowe, to jednak uzależnienie o tym charakterze przybiera na sile i coraz częściej Internet, komputer albo gra traktowane są jako prosty sposób na ucieczkę od realnej rzeczywistości. Choroby związane z jego nadmiernym korzystaniem to: cyberchondria i ZUI (zespół uzależnienia od internetu).



ZUI to zespół polegający na wielogodzinnym korzystaniu z sieci, co negatywnie wpływa na fizyczne i psychiczne funkcjonowanie człowieka w rodzinie i społeczeństwie. Występuje najczęściej u dzieci, których rodzice są wiecznie czymś zajęci i bardzo zapracowani. Internetowi maniacy bardzo często zamykają się w sobie i pomалу nie rozróżniają świata fikcyjnego od rzeczywistości. Konsekwencją tego uzależnienia jest zanik więzi emocjonalnych z najbliższymi, rodziną i przyjaciółmi.

Objawy uzależnienia od Internetu

- spędzanie przy komputerze coraz większej ilości czasu kosztem innych dotychczasowych zajęć i zainteresowań,
- obsesyjne myślenie o Internecie i o tym, co może zdarzyć się w sieci,



- zaniedbywanie obowiązków domowych, rodzinnych, zawodowych czy też szkolnych na rzecz komputera,
- pojawianie się konfliktów w rodzinie lub gronie przyjaciół w związku z komputerem,
- stopniowe wydłużanie czasu spędzonego przed komputerem lub w sieci, by osiągnąć pożądaną poziom satysfakcji,
- używanie Internetu, by uciec od jakichś emocji i uczuć, stresu,
- kłamanie odnośnie długości czasu spędzonego przy komputerze,
- nieudolne podejmowanie prób kontrolowania czasu spędzanego przy komputerze,
- nieświadome wykonywanie ruchów palcami imitujących naciskanie klawiszy bądź przycisków myszy w sytuacjach nie związanych z komputerem.

Chcąc nie wpaść w „pajęczą sieć” XXI w.:

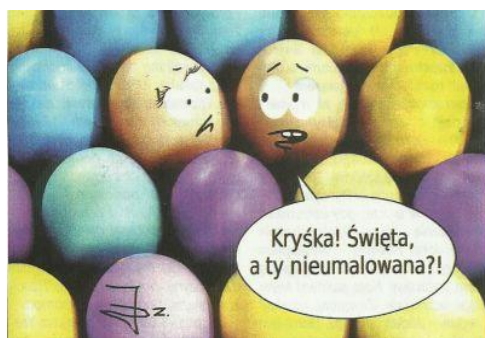
- Nie spędzaj całego wolnego czasu w internecie. Ustal sobie limit czasu, który spędzasz w sieci i staraj się go nie przekraczać.
- Nie zaniedbuj szkoły i kolegów, staraj się spędzać z nimi dużo czasu. Nie wykorzystuj internetu tylko do rozrywki, poszukaj interesujących stron, dzięki którym będziesz mógł rozwijać swoje zainteresowania i pasje.



- Rozwijaj swoje zainteresowania także poza siecią.

Szymon Pyzik 4B

HUMOR



- Zajączku, dlaczego masz takie krótkie uszy?
- Bo jestem romantyczny.
 - Nie rozumiem.
 - Wczoraj siedziałem na łące i słuchałem śpiewu słowika. Tak się zastęchałem, że nie usłyszałem kosiarki...

Przychodzi zajączek do sklepu i mówi:

- Dzień dobry, przepraszam pana bardzo, po ile jest mawkowiec?
 - Po 3,8 zł za kilogram.
 - Hmmmm, drogo, a po ile są okruszki?
 - Okruszki? Okruszki są za darmo.
- Na to zajączek uradowany:
- To poproszę 2 kilo.

JEŚLI ZAMIERZASZ W CZASIE TYCH ŚWIĄT
JEŚĆ JAJKA, TO LEPIEJ ŻEBY TO BYŁY...



... WYŁĄCZNIE JAJKA Z
NIESPODZIANKI...

Leci bocian niosąc dwa noworodki – chłopczyka i dziewczynkę.

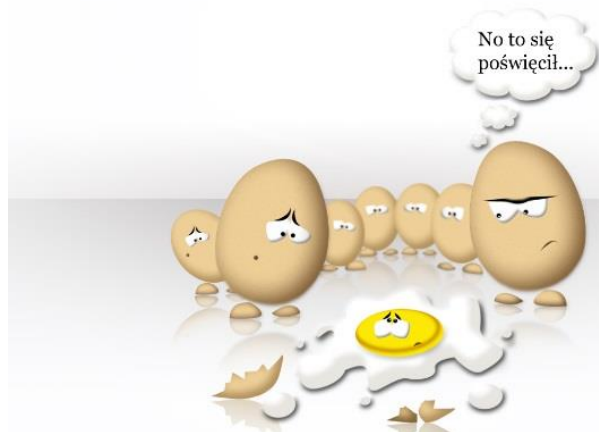
Rozmowa noworodków podczas lotu:

Chłopczyk: „Ty też będziesz przyniesiona rodzicom?”

Dziewczynka: „A co? Myślałeś, że jestem tu stewardesą?”

Mucha pyta stonogę:

- Dlaczego nie idziesz na lodowisko?
- Bo zanim założę tyżwy, będzie już wiosna!





STRACH MA WIELKIE OCZY, CZYLI JAK POKONAŁAM LĘK PRZED PAJĄKAMI I WĘŻAMI



Wszystko zaczęło się od dnia, w którym pani Magda zaproponowała nam wyjście na wystawę zwierząt egzotycznych. Gdy usłyszałam o tym, że będziemy mogli wziąć na ręce węża, pogłaskać go i spojrzeć mu „prosto w oczy”, nie byłam zachwycona, wręcz przeciwnie, zrobiłabym wszystko, aby w tym dniu nie pójść do szkoły. A może akurat rozpęta się wielka burza, nie, raczej w zimie no mało prawdopodobne...



Nadszedł dzień wycieczki. Z duszą na ramieniu weszłam do budynku, w którym mieściła się wystawa. Na drzwiach wisiał plakat z pająkiem, niby takie małe, niepozorne zwierzątko, a już sama jego fotografia wywołała nie najlepsze uczucia. Co tu dużo mówić, miałam ochotę uciec gdzie pieprz rośnie, ale wiedziałam, że czujne oko nauczycielki na pewno na to nie pozwoli. :)



Zostaliśmy rozdzieleni nas dwie grupy. Chłopcy poszli głaskać zwierzęta, a my poszliśmy na krótkie zajęcia o gadach. Pan pokazywał nam zdjęcia i filmy przez które jeszcze bardziej zaczęłam się bać. Gdy skończyła się lekcja, nadszedł czas na praktyczną część naszej wycieczki. Po kilku minutach pan przyniósł nam pierwsze węża. Na sam widok ścisnęło mnie w gardle. Pani Magda przekonywała mnie, że one mi nic nie zrobią, ale ja nie byłam tego taka pewna. W końcu pan położył mi go na rękach. Poczułam, że tracę grunt pod nogami, ale jednocześnie byłam szczęśliwa, że pokonałam mój strach. Następnego węża nawet owinęłam sobie wokół szyi. Później były inne gady, np. jaszczurki, gekony, kameleon. Z każdą minutą czułam się tam bardzo dobrze. Bardzo polubiłam te zwierzęta i nawet chciałam, aby mama kupiła mi jedno z nich, co dowodzi tylko tego, że strach ma wielkie oczy. Już teraz wiem, że powinniśmy robić wszystko, aby walczyć z naszymi lękami. Od tamtej chwili pożegnałam się raz na zawsze z arachno i ofidiofobią.



Hanna Wesołowska kl. VIb

GALA WOLONTARIUSZY

28 marca wybraliśmy się do Centrum Historii Zajezdnia. Występowaliśmy jako Dobre Duszki z SSP 46. Gdy weszliśmy do muzeum, oniemiałam z zachwytu. Budynek wyglądał ładnie, nie tylko z zewnątrz, ale i wewnątrz.

Rozpoczęliśmy naszą naszą podróż z historią powojennego Wrocławia. Zobaczyliśmy kamieniczkę z roku tysiąc dziewięćset osiemnastego, dowiedzieliśmy się nieco o II wojnie światowej, komunizmie oraz polskiej Solidarności. Po dotarciu do punktu kulminacyjnego naszej „wyprawy”, czyli sali, w której miała odbyć się gala, czułam się jak prawdziwa obywatelka Polski. Denerwowałam się, miałam nadzieję, że nasze starania zostaną docenione. Nagle prowadząca wywołała wolontariat *Dobre Duszki!* Nie mogłam w to uwierzyć. Emocje opadły. Byliśmy bardzo szczęśliwi. Dostaliśmy 900 złoty na dofinansowanie naszej szkoły oraz znaczek Zielonej Ósemki. Jednak to nie było najważniejsze. Najważniejsza była radość członków naszego wolontariatu, świadomość, że każdy może pomagać. Na koniec gali zobaczyliśmy tegorocznych najwspanialszych wolontariuszy Wrocławiu. Byliśmy szczęśliwi, że w mieście mamy tyle dobrych i pomocnych osób.

W czwartki o godzinie 7:10 odbywa się spotkanie wolontariatu naszej szkoły. Jeśli jesteś zainteresowany dołącz się i Ty!

Julia Sanetra, VI A





*Marzec wyjął grosik srebrny
Teraz będzie mu potrzebny
Do kwiaciarni marzec pobiegł
Kupić bukiet na ŚWIĘTO KOBIEC!*

DZIEŃ KOBIEC

Dzień Kobiec – coroczne święto obchodzone 8 marca, jako wyraz szacunku dla ofiar walki o równouprawnienie kobiec. Ustanowione zostało w 1910 roku, a po raz pierwszy szerzej obchodzone w 1911 roku.

Za pierwowzór Dnia Kobiec przyjąć można obchodzone w starożytnym Rzymie Matronalia. Było to święto przypadające na pierwszy tydzień marca, związane z początkiem nowego roku, macierzyństwem i płodnością. Z okazji tego święta mężowie obdarowywali swoje żony prezentami i spełniali ich życzenia.

Wielu osobom w Polsce Dzień Kobiec kojarzy się z czasami demokratycznego PRL-u i z wręczanymi wtedy masowo goździkami - symbolem emancypacji i równouprawnienia kobiec.

A jak ten wygląda w innych państwach. O to kilka ciekawostek ze świata. ;-)

ROSJA

Dzień Kobiec w Rosji jest jednym ze świąt, na które przysługuje dzień wolny od pracy. Rosjanie przywiązują bardzo dużą wagę do tego dnia, życzenia i prezenty darują nie tylko mężczyźni i dzieci kobietom, ale też kobiety sobie nawzajem. A podarki to często nie tylko symboliczny kwiatek, ale coś o wiele droższego, ci, których stać, nie szczędzą rubli na najdroższe zachcianki swoich kobiec.



CHINY

Mao Zedong twierdził, że "kobiety podtrzymują połowę niebios". Może dlatego panie w Chinach z okazji Dnia Kobiec otrzymują pół dnia wolnego. Mogą również liczyć na zniżki w sklepach, kwiaty, bombonierki.

FRANCJA

Francuzi nieszczególnie pamiętają o 8 marca. Na pewno żadna pani nie ma się co spodziewać, że dostanie podarunek od jakiegoś mężczyzny. O Dniu Kobiet jest za to głośno w mediach. Dla pań tego dnia firmy, sklepy, salony urody organizują różne zniżki. Co więcej, Dzień Kobiet ma we Francji wymiar polityczny. W Montreuil - paryskim przedmieściu - 8 marca 2011 roku wszystkie ulice "oddano" kobietom - zyskały nowe patronki. W Marsylii nadano imiona słynnych kobiet 70 ulicom.

WŁOCHY

Każda pani może być pewna, że otrzyma bukiet kwiatów. Nie tylko od mężczyzn. We Włoszech prezenty z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet wręczają sobie również panie. W ten sposób okazują szacunek siostrze, mamom, koleżankom. O Dniu Kobiet głośno jest 8 marca w całym Włoszech. Każdy wie, że wtedy przypada święto pań.

IRAN

Z Dniem Kobiet w Iranie jest zupełnie inaczej. Panie nie tylko nie otrzymają żadnego prezentu, premii ani dnia wolnego, nie mogą nawet 8 marca obchodzić. Święto Dnia Kobiet jest w Iranie zabronione. W 2007 roku aresztowano wiele kobiet, pobito ponad 100 osób, które planowały zorganizować zgromadzenie z okazji 8 marca.

Na zakończenie w prezencie dla wszystkich koleżanek coś na poprawę humoru...

PEWNEJ KOBIECIE

Pewnej kobiecie przyśniło się, że za ladą w jej ulubionym sklepiku stał Pan Bóg.

- To Ty, Panie Boże! - zakrzyknęła uradowana.
- Tak to ja - odpowiedział Bóg.
- A co u Ciebie można kupić? - zapytała kobieta.
- U mnie można kupić wszystko - padła odpowiedź.
- W takim razie poproszę o dużo zdrowia, szczęścia, miłości, powodzenia i pieniędzy.



Pan Bóg uśmiechnął się życzliwie i oddalił na zaplecze, aby przynieść zamówiony towar. Po dłuższej chwili wrócił z malutką, papierową torebką.

- To wszystko?! - wykrzyknęła zdziwiona i rozczarowana kobieta.

- Tak, to wszystko - odpowiedział Bóg i dodał: Czyżbyś nie wiedziała, że w moim sklepie sprzedaje się tylko nasiona?

Polina Szymańska kl. IV b

Moje hobby

Cześć! Nazywam się Szymon Pyzik i chodzę do klasy 4B. Moim hobby jest żeglarstwo. Uczęszczam do klubu środowiskowego Hobbit. Jest to świetlica dla młodzieży. W okresie jesienno-zimowym na placu św. Macieja, gdzie powtarzamy tam nabyte informacje, śpiewamy szanty, bawimy się z innymi, tańczymy i tańce żeglarskie, natomiast wraz z nadejściem wiosny można nas znaleźć na Marinie Kozanów.

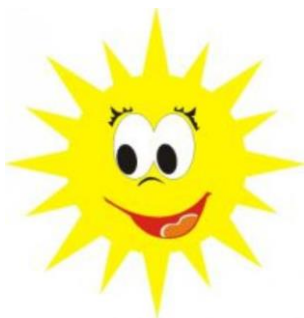
Pływam na optymiście, czyli takiej małej żaglówce. Kiedy przyjeżdżamy na przystań, musimy sami przygotować sprzęt, a następnie motorówka holuje nas – żeglarzy przez środek Odry na zimowisko barek. Na miejscu ćwiczymy starty do regat, halsowanie, czyli podpływanie zygzakiem pod wiatr.

Do tej pory byłem na jednych regatach (wyścigu żaglówek) i skończyłem je na trzecim miejscu. Nasza grupa ścigała się z zawodnikami z Bolesławca.

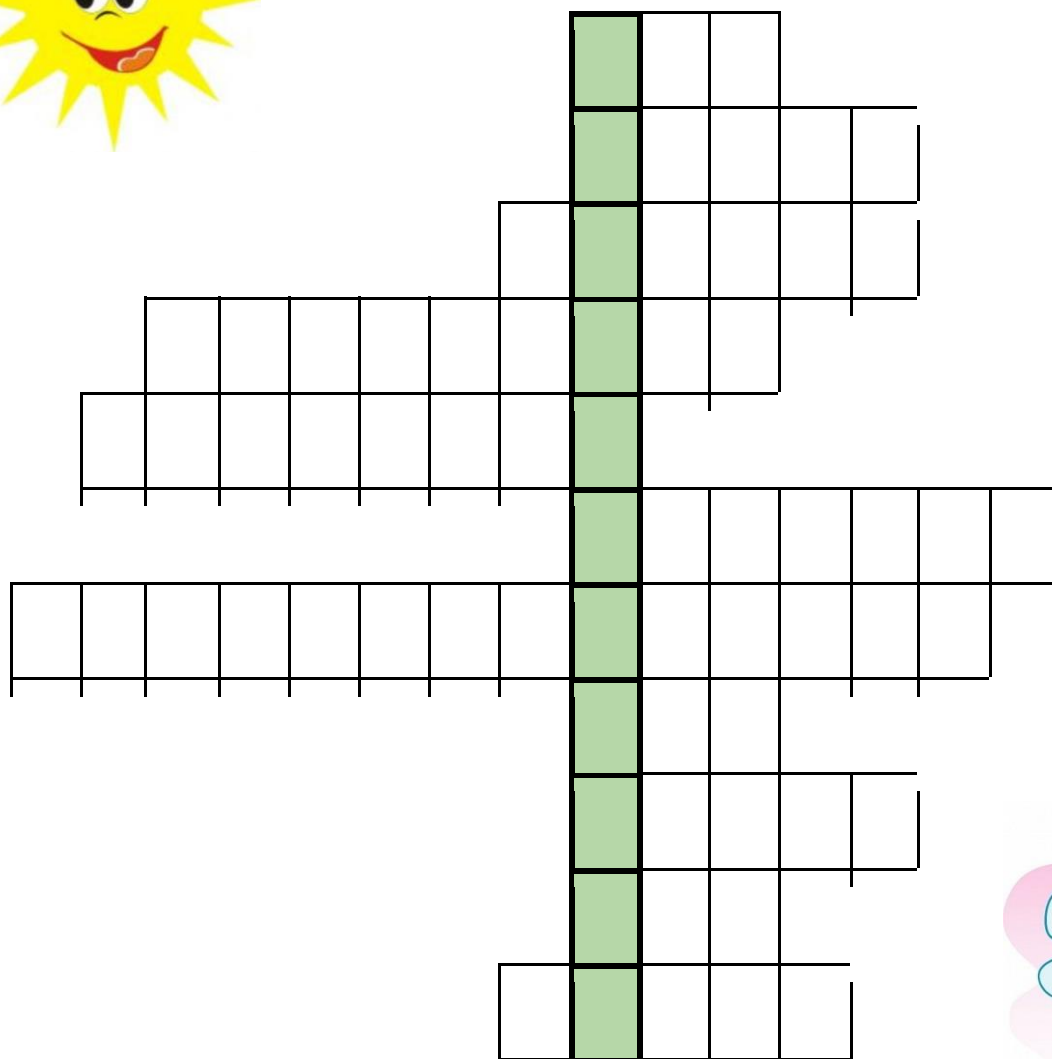
Bardzo podoba mi się mój klub żeglarski i z przyjemnością rozwijam swoje umiejętności.



Szymon Pyzik kl. IV b



Wiosenna krzyżówka



1. Budynek, w którym ludzie mieszkają.
2. Negatywne uczucie.
3. Elektryczne wyładowanie energii z chmur.
4. Urządzenie do mierzenia kątów.
5. Wiosenny miesiąc.
6. Dwumiesięczna przerwa od szkoły.
7. Polne niebieskie kwiaty wiosenne.

8. Kuzynka pszczoły.
9. Miejsce, do którego chodzi się na zakupy.
10. Część ciała którą się oddycha, można go zadzierać.
11. Spływa nią woda z dachu.

Filip Stankiewicz kl. IV b

Dwie pierwsze osoby, które rozwiążą krzyżówki,

zapraszamy do sali 37 (do p. Magdy).

Niespodzianki czekają 😊😊

Artykuły do gazetki można przesyłać na adres mailowy: 46zostka@gmail.com